



Sygn. akt III CSK 252/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko A. P. i S. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej A. P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 1 kwietnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach 2 i 3 oraz przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

M. K. wniósł o zasądzenie od A. P. i S. P. 100 000 zł z weksla z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 18 czerwca 2009 r. utrzymał wydany w sprawie nakaz zapłaty z dnia 12 sierpnia 2008 r. w stosunku do pozwanego S. P.; zasądził od pozwanej A. P. na rzecz powoda kwotę 100 000 zł z ustawowymi odsetkami solidarnie z pozwanym, zasądził od pozwanej na rzecz powoda 4 867 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania solidarnie z pozwanym, zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 1 800 zł tytułem zwrotu wydatków na wynagrodzenie kuratora procesowego ustanowionego dla pozwanej, przyznał od Skarbu Państwa kuratorowi nieznaney z miejsca pobytu pozwanej 1 800 zł tytułem należnego mu wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. P. i S. S. od 1992 r. prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej „E.”, później przekształconej w F.P.H.U. Mleczarnia E. S. P., S. S. sp. j., a w 1998 r. wspólnie założyli spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „K.”. W 2001 r. K. sp. z o.o. była zadłużona na kwotę 2 800 000 zł. A. P. za namową swego ojca S. P., na bazie majątku upadającej spółki K., rozpoczęła prowadzenie własnego gospodarstwa rolnego pod nazwą „Gospodarstwo Rolne A. P.” w L. Pozwana zaciągnęła w Banku Spółdzielczym (dalej BS) kredyty bankowe dla młodych rolników (komercyjny i nawozowy) na łączną kwotę 2 640 000 zł. Ojciec pozwanej zaciągnął na prowadzenie gospodarstwa rolnego pożyczkę m.in. u S. S. Zabezpieczenie spłaty udzielonego pozwanej kredytu bankowego zostało poręczone m.in. przez E. s. c. do kwoty 500 000 zł. Poręczenie to zostało podpisane przez S. S. W październiku 2001 r. A. P. i S. S., w obecności pozwanego, zawarli umowę depozytu nieprawidłowego antydatowaną na dzień 21 grudnia 2000 r. Zgodnie z tą umową, S. S. oddał A. P. na przechowanie pieniądze w kwocie 800 000 zł i upoważnił ją do rozporządzania przekazanymi pieniędzmi. Według § 4 pkt 2 umowy, celem zabezpieczenia zwrotu pieniędzy A. P. (przechowawca) miała wystawić weksel własny *in blanco* poręczony przez pozwanego. Na zabezpieczenie wykonania umowy A. P. wystawiła 8 weksli *in blanco* poręczonych przez pozwanego. Weksle te zostały zdeponowane w

kancelarii radcy prawnego. Wbrew treści umowy S. S. nie przekazał pozwanej kwoty 800 000 zł, a dnia 10 lutego 2004 r. S. S. złożył pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Ponadto w odrębnym piśmie zawiadomił ją o tym, że w dniu 10 lutego 2004 r. wypełnił weksel *in blanco* na kwotę 133 333,33 zł, odpowiadającą wysokości pierwszej raty niezwróconej w terminie do dnia 15 grudnia 2002 r. wierzytelności i wezwał pozwaną do zapłaty powyższej kwoty na podany rachunek bankowy, wskazując termin płatności wekslowej na dzień 27 lutego 2004 r. Dnia 21 listopada 2005 r. pełnomocnik S. S. zwrócił się do pozwanej o zwrot depozytu 800 000 zł, grożąc wystąpieniem na drogę sądową. W dniu 7 stycznia 2008 r. powód zawarł ze S. S. umowę powierniczego przelewu wierzytelności, na podstawie której S. S. przelał na rzecz powoda wierzytelność w stosunku do pozwanych w wysokości 100 000 zł. Strony umowy stwierdziły, że zbywca przenosi na nabywcę jeden weksel *in blanco* stanowiący zabezpieczenie umowy depozytu nieprawidłowego, opatrzony podpisem dłużnika oraz jego poręczyciela. Nabywca został uprawniony do wypełnienia wskazanego weksla i wezwania dłużnika do jego wykupu, jak również do dochodzenia sumy wekslowej w toku postępowania. Dnia 30 czerwca 2008 r. powód wypełnił wystawiony przez pozwaną weksel *in blanco* na kwotę 100 000 zł z terminem płatności oznaczonym na dzień 21 lipca 2008 r. oraz zawiadomił o tym pozwanych wezwał ich do spełnienia świadczenia do dnia 21 lipca 2008 r. Pozwany w piśmie z dnia 18 lipca 2008 r. stwierdził, że pozwani nie otrzymali jakichkolwiek środków z umowy depozytu nieprawidłowego oraz wyjaśnił, że umowa ma charakter pozorny stąd i jest nieważna. Uchylił się także od skutków swego oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby oraz podniósł zarzut przedawnienia zobowiązania wekslowego, gdyż weksel został wypełniony w dniu wypowiedzenia umowy, tj. dnia 10 lutego 2004 r.

Sąd Okręgowy uznał, że mimo wykazania pozorności umowy z dnia 21 grudnia 2000 r. powództwo należało uwzględnić, gdyż zgodnie z treścią art. 83 § 2 k.c. pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej, dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia woli, jeżeli wskutek tej czynności osoba trzecia nabyła prawo lub pozostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działała w złej wierze. Pozwani nie wykazali, aby powód,

zawierając ze S. S. umowę przelewu wierzytelności z dnia 7 stycznia 2008 r., działał w złej wierze.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nieuzasadniona jest teza o działaniu przez pozwaną pod wpływem groźby, tym bardziej, że była ona w umowie jedynie figurantką. Inicjatorem zawarcia umowy z dnia 21 grudnia 2000 r. był pozwany, zaś pozwana w ogóle nie zarzucała zawarcia umowy pod wpływem groźby. Zawarcie umowy było związane jedynie z gospodarczą potrzebą pozwanych ratowania majątku zadłużonej i upadającej spółki K. Okoliczności wskazywane przez pozwanych nie świadczą, by ktokolwiek dopuścił się wobec pozwanej bezprawnej groźby, żądając, by podpisała rzeczoną umowę.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest zasadny zarzut przedawnienia roszczenia z weksla, gdyż zgodnie z art. 70 prawa wekslowego roszczenie wekslowe przeciwko akceptantowi ulega przedawnieniu z upływem trzech lat licząc od daty płatności weksla. Termin zaś płatności przedmiotowego weksla został oznaczony na dzień 21 lipca 2008 r., stąd też roszczenie nie mogło ulec przedawnieniu. Bieg przedawnienia roszczeń wekslowych biegnie od dnia płatności wpisanego na wekslu.

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Apelacja pozwanego została zaś prawomocnie odrzucona. Powód wniósł zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2011 r.: 1. odrzucił zażalenie powoda, 2. oddalił apelację pozwanej oraz 3. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i 4. przyznał kuratorowi - adwokatowi A. M. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego kwotę 2 700 zł tytułem wynagrodzenia za pełnienie funkcji kuratora nieznanej z miejsca pobytu pozwanej A. P.

Podkreślił, że samodzielnie dokonał ustaleń stanu faktycznego. Przyjął, że doszło do zawarcia ważnej umowy depozytu nieprawidłowego podpisanej faktycznie w październiku 2001 r., a antydatowanej na dzień 21 grudnia 2000 r. oraz uzupełnił ustalenia co do wzajemnych rozliczeń finansowych pomiędzy S. S. a S. P. i A. P. W pozostałym zakresie stan faktyczny Sąd Apelacyjny uznał

jako własny. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, racjonalnym uzasadnieniem podpisania powyższej umowy depozytu nieprawidłowego było zabezpieczenie poczynionych przez S. S. nakładów pieniężnych. Tym samym ważny jest stosunek zobowiązaniowy będący podstawą wystawienia weksła. Sąd Apelacyjny podkreślił dalej, że w niniejszej sprawie powód nie korzysta ze szczególnej ochrony przewidzianej w art. 17 prawa wekslowego. Powód zawarł w dniu 7 stycznia 2008 r. ze S. S. umowę cesji w wykonaniu, której doszło do przelewu zwykłego (a nie indosu) wierzytelności z weksła. W rezultacie pozwani odpowiadający na podstawie takiego weksła mogą podnosić wobec nabywcy wszelkie zarzuty, jakie im przysługiwały przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 k.c.). Na tej podstawie prawnej pozwani podnieśli zarzut pozorności umowy z art. 83 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji o konkurencyjności przepisu art. 513 § 1 k.c. w stosunku do regulacji z art. 83 § 2 k.c. ani tym bardziej ich relacji jako *lex specialis*. Pozwani zatem mogli podnosić w stosunku do powoda wszelkie zarzuty, w tym również dotyczące ważności umowy przelewu i dobrej wiary cesjonariusza. Nawet jeżeli doszło do nieważności stosunku podstawowego w wyniku pozorności umowy depozytu nieprawidłowego, to nabycie wierzytelności od nieuprawnionego na mocy art. 83 § 2 k.c. stanowi wyłom od generalnej zasady wywodzącej się z prawa rzymskiego *nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet*. Bezkompromisowe stosowanie wyżej przywołanej zasady daje asumpt do twierdzenia, że w pewnych sytuacjach - gdy nabywcy można przypisać dobrą wiarę, a więc zasadne jest przekonanie, iż zbywca jest uprawniony do rozrządzania rzeczą – skutkowałoby to pokrzywdzeniem interesu prawnego nabywającego. Zażalenie powoda na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania jako spóźnione na zasadzie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. podlegało odrzuceniu.

Pozwana, reprezentowana przez kuratora, wniosła skargę kasacyjną, w której zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w części dotyczącej pkt 2 i 3, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 328 § 2 w związku z art. 391 w związku z art. 378 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku zawierającego jedynie część historyczną, oraz naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 83 § 2 i art. 513 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 w związku z art. 378 § 1 k.p.c. jest oczywiście uzasadniony. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c., mającym odpowiednie zastosowanie do postępowania przed sądem drugiej instancji, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, jak trafnie podniesiono w skardze kasacyjnej, zawiera jedynie tzw. „część historyczną”, mianowicie ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku tego sądu oraz wskazanie zarzutów podniesionych w apelacji i omówienie odpowiedzi na apelację. Uzasadnienie tego wyroku w ogóle natomiast nie zawiera motywów rozstrzygnięcia sprawy przez ten Sąd. Trafny jest zatem również zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Można odnieść wrażenie, że rozważane „uzasadnienie” stanowi jedynie projekt uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji, a ściślej - projekt „części historycznej”, który zawiera liczne błędy, powtórzenia i jest w znacznej mierze nieczytelny, zwłaszcza gdy chodzi o ustalenia faktyczne. W aktach sprawy znajduje się wprawdzie również przedstawione wyżej „właściwe” uzasadnienie zaskarżonego wyroku, jednakże, jak należy wnosić, pozwanej zostało doręczone wspomniane uzasadnienie ułomne.

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej zupełnie wyjątkowo, mianowicie tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 219/09, z dnia 29 września 2010 r., V CSK 55/10). Taka zaś wyjątkowa sytuacja bez wątpienia występuje w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy nie ma bowiem możliwości dokonania oceny zasadności podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.